GAZETY POLSKIE.

A. 1734. N. 7.

z Warſzawy d. 31. Auguſti. Dywizya Woyſk Auxyliarnych tu do Warſzawy ciągnąca iuż ſię Actu 23. *præſentis* znaydowała pod Toruniem, oczym daiąc znać Kommendant Toruńſki przyſłał umyślnego Kuryera tymi dniami do Jmć P. Kommendanta tuteyſzego, ktore to Woyſka *in dies* oczekiwamy. W przeſzły Czwartek ſtanął tu Jmć Xiądz Łaſzcz Kanonik Krakowſki *directè* że Gdańſka za Paſzportem Roſſyiſkim, dokąd Roku przeſzłego *curandæ ſanitatis gratiâ* zaiechawſzy bawił przez całą Zimę, y oſtatnie Miaſta tego oblężenie *nolens volens* wytrzymac muſiał. Tenże Prałat *confirmat* dawnieyſze tak *obſidionis* iako też y poddania ſię Relacye, y teraz tu zapadłſzy na zdrowiu zoſtaie *ſub cura Medicorum.* W przeſzły Piątek koło piątey godźiny z południa, pokazowała ſię na polach tutecznych wyſzedłſzy z laſow Bielańſkich *nimo* Marymontu Partya Woyſka przećiwney ſtrony, o kilkuſet końi, ale przybliżywſzy ku Leſznu bokiem, na paſzy zoſtaiące Kozackie końie przez ſwoich kommenderowanych zabrać uśiłowała, oczym Officyer Ruſki y z ludźmi na warćie przy końiach będący przez wyſadzone warty informowany we 24. ludźi ſtanął do obrony, á końie proſto do Miaſta pędźić rozkazał, co taż odłączona Partya Nieprzyiaćielſka obaczywſzy, bez naymnieyſzego Attaku poſzła odwodem. Na ſamo zaś *Corpus* Jmć Pan Oberſzterleytnant Milkau ordynował kilkadźieśiąt Dragonyi, y Chorągiew Polſką, ktorych z oczywſzy taż ſama Partya cofnęła ſię nazad, y naymnieyſzego rankontru niehazardowała, mrokiem tylko końie na paſzy rożnych ludźi z Przedmieśćiow tuteyſzych będące pozabierała, po czym ſamą nocą Poſzła w zad o 3. mile ztąd, *fertur* że ta Partya z Dywizyi Jmć Paná Staroſty Rawſkiego bydź miała, y tylko na rabunek końi, ſwoię wywarła Imprezę.

 Ex-

Extrakt Punktow essencyalnych Kapitulacyi Miasta Gdańska przeszła Gazeta obiecanych, kommunikuie się, uti sequitur.

1mo. Miasto Gdańsk powinno za Krola y Pana swego *legitime* obranego y ukoronowanego *solenni forma* uznać Nayiaśnieyszego AUGUSTA III. Krola Polskiego.

2do. Toż Miasto powinno solenną Deputacyą *ex Ordinibus* posłać do Peterburku do Nayiaśnieyszey Jmperatorowey Rossyiskiey zpowinną deprekacyą.

3tio. Kommissyá do Inqwizycyi y wyprowadzenia wszytkich okoliczności, iako Stanisław & *cujus favore* ztamtąd uciekł ma bydź naznaczone.

4to. Toż Miasto ma zapłacić Woysku Rossyiskiemu za expensa oblężenia Million ieden Talerow bitych, trzema terminami.

5to. Oraz że pod czas oblężenia, dzwonienie według zwyczaiu Woyskowego w Kościołach nieustawały, trzydzieści tysięcy Czerwonyeh Złotych temuż Woysku Rossyiskiemu pomienione Miasto ma wyliczyć.

6to. Oliwska Brama 200. Ludźi Saskiemi ma bydź osadzona, y tak zostawać pod *sequestrem* do zupełnego uspokoienia.

7mo. Forteca Minda pod Saskim Guarnizonem ma także do decyzyi J. K. M. zostawać.

8vo. Dwa Regimenty Stanisławowskie, ktore się we Gdańsku znaydowały, wyszedłszy z honorami Woyskowemi z Miasta, poyść maią *in discretionem* J. K. M.

z Drezna de d. 17. Augusti. Unas tu ustawiczne *continuantur* werbunki, y iuż niektore Powiaty swoie *contingens* Rekrutow odprowadzaią. *Die 14. præs.* Jmć Pan Felt-Marszałek Woysk Saskich *Graff Wakerbarth plenus dierum & meritorum*, na puchlinę z tym się pożegnał Swiatem, ktorego wszytko Woysko iako

zacne

zacnego Wodza odżałować nie może. Nayiaśnieyszy Krol Jmć Polski Elektor Nasz P. N. M. przy pracach, *circa statum rerum præsentium*, czasem y łowami się bawi, *interim* wszelakie czynią *Preparatoria* do wyiazdu Pańskiego do Polski, ktory *circa finem Septembris* pewnikiem obiecuią. Mamy tu także Relacye od Ichmćiow co z Dworem J. K. M. ode Gdańska przyiechali, że Krol Jmć wszytkich Generałow Ruskich, y Officyerow, nawet y Woysko hoynie regalizował, to iest Jmć P. Felt-Marszałkowi Graffowi Minichowi Szpadę, Laskę, Zegarek, y Tabakierkę Dyamentami sadzone *valoris* 30000. Talerow bitych; Jmć P. Generałowi Lacy Order Polski, Portret Krola Jmći Dyamentami sadzone, y Pierścień bogaty *valoris* 15000. Talerow bitych; Jchmćiom PP. Generałom Leutenantom, Xiżęćiu Boratyńskiemu y Zegrayskiemu każdemu po pierśćieniu bryliantowym *valoris* 6000. Talerow bitych oddane; W dźień S. Anny Festu Imienin Nayiaśnieyszey IMPERATOROWEY Jeymći, tenże Krol Jmć na Woysko Rossyiskie 12000. Czerwonych złotych rozdawać rozkazał, á na Officyerow proporcyonalną Summę każdemu według Rangy. Woiewodztwo Łęczyckie dawniey wąkuiące *cessit* Jmć P. Skarbkowi Kasztellanowi Łęczyckiemu z Orderem Polskim; Kuchmistrzostwo Koronne *post dolenda fata* Jmć Pana Cetnera *disposuit* Krol Jmć Imć P. Gozdzkiemu Starośćie Brzezińskiemu, á Stolnikostwo Koronne *post decessum* Jmći Pana Mićielskiego, Jmć P. Małachowskiemu Starośćie Opoczyńskiemu. W Naszey Manifakturze Porcellinowey z rozkazu Krola Jmći pilno robią koło wybornego stołowego Serwisu, ktory ma bydź posłany Nayiaśnieyszey JMPERATOROWEY Jey Mośći Rossyiskiey.

z Peterburgu d. 26. Julij. Jmść Pan Zawisza Ablegat Polski *magni æstimatur* tu od naszego Dworu. Ze Gdańska mamy wiadomość, że Poseł Krola Jmśći Duńskiego stanął w Obozie Rossyiskim, y ztamtąd *prosequitur iter suum* do Nayjaśniayszey Monarchini Naszey przy znacznym jemu przydanym Konwoju.

z Krakowa d. 28. Augusti. Wojewodztwo tuteysze *adversantium*

 um

cum minis przywiedzione ftanełą była Pofpolitym Rufzeniem o mil kilka ztąd, ale niedziel 6. *in loco* zabawiwfzy, nietylko *tadio* zle utraconego czafu, ale oraz rektifikowani Ichmość Obywatele Uniwerfałem J. O. Xcia Jmści Wdy Swego rozjachali się *ad propria*; ktory Uniwerfał przefzłą gazetą obiecany, tu *inferitur*.

Theodor Swiętego Państwa Rzymfkiego Xiąże Lubomirfki, Hrabia na Wifznicu, Jarofławiu, Wojewoda Krakowfki, Spifki, &c. Starofta.

JAśnie Wielmożnym, WW. Ichściom Panom Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom, ycałemu Rycerftwu, Prześwietnego Woiewodztwa Krakowfkiego, przy zaleceniu ufług Braterfkich moich, dowiadomośći podaię. Nietayna WW. MM. Panom iak ku temu Prześwietnemu Woiewodztwu, tak ku całey Oyczyznie, nad życie, zdrowie, y Fortuny wyżey eftymowana w Sercu moim propenfya, ktora lubo *refona malevorum* interpretacya, y zapamiętałych na zgubę Rzeczypofpolitey Fakcyoniftow ambicya w oczach y affektach WW. MM. Panow opacznemi Ofoby moiey cenfurami koloryzowała. Ja przećię BOGU moię niewinność, Oyczyznie całość, Prześwietnemu Woiewodztwu z Funkcyi y Obowiązku Senatorfkiego *promptam bene merendi voluntatem* konfekrowawfzy, miedzy niewyliczonemi zamachami *plusquam* nieprzyiaćielfkich *Agnato Sanguine* Affultow, *currebam inoffenfo pede* do tey mety, y do tego celu, przy ktorym nie prywatnego intereffu zyfku, ale *folā rectè factorum Confcientiam & publici obfequij gloriam* fzukać umyśliłem. Chcieyćie WW. MM. Panowie dotąd *praoccupati Novercantium* w

tym

tym Woiewodztwie *Subjectorum*, pozornym iakoby około dobra pospolitego pieczołowaniem, *penitius* weyrzeć od początku wdania się do usług WW. MM. Panow w moie po Seymikach y Seymach mowy, y deliberacye, a oraz konfrontować z teraznieyszemi nieszczęśliwemi konsekwencyami, dopiero uznacie, że chociaż się, iako inni, niemam *pro fatidico Apolline* wszytkie iednak pełnią się *vaticinia*, ktore się iako iuż Prærogatywom y wolnościom Stanu Szlacheckiego dały weznaki, tak po woli *in falsos Prophætas redeunt pœnæ.* Ci albowiem implantowawszy sobie *in medio Terræ Arborem Scientiæ boni & mali*, y z tego drzewa pozrywawszy słodkie, a niedługo trwaiące owoce, generalnie wszytkich Oyczyzny Synow *acerbissimis uvis* zniego nakarmili, od ktorych nie iednemu *obstupuerunt dentes*, y ia niemniey *cum recte Sentientibus obstupesco*, że WW. MM. Panowie poniekąd zrozumiawszy odpoczątku, niedopiero wczorayszey rewolucyi, iako niektorzy Pryncypałowie *obdurato pectore* utrzymuiąc raz ułożoną Fakcyą, nietylko Uniwersalnie całą Oyczyznę, ale też partykularnie, Domy, Fortuny, Substancye Braci Szlachty, iakoby *sub hastam mittendo*, pod pretextem utrzymania wolności, *sub Speciosa manutentione*, oney gwałtowney *pseudo* Elekcyi, w swoich trzymaiąc rękach, aż do tąd wypuścić Jey niechcą z tyrańskiey Opieki, *variis generis & exoticæ Appellationis* podatkami bez końca przyciskaią y ruynuią, przysięgami bez potrzeby tyle kroć razy powtorzonemi, *tortores Conscientiæ liberæ arbitria* chełznaią, aby tak *adincitas, redacta Nobilitate* wirzgnąć jey nigdy więcey niepozwolili, y zawsze na wodzy iako iakie Jumenta bez rozumne trzymali, niewspominam, trochę tylko namieniam, bo każdy *lumine rationis præditus*, snadno zważyć może, iakich Sztuk zażywaią *ad infascinanda generosa pectora*, *vano nomine* Polaka Krola, a WW. MM. Panowie reflectuycie się, iako go też od siebie na oczywistą zgubę Rzeczypospolitey *per calcata Jura* wokowanego, wprowadzonego, y obwołanego, szczerze y według obligacyi piastuią, ieden Regimentarz Miasto pilney

 Stra-

Straży około Pana ſwego, obrał raczey z Partyą Woyſka kilku Woiewodztwa Spoiałami dotych czas zabawiać ſię, niżeli *Periclitanti* w Gdańſku *Succurrere*; Drugiego tchnęło przecie Sumienie, aby tonącemu przynaymniey brzytwę do ręki podał, ale *juſtior cauſa triumphavit*, y niedopuściła zamysłow exekucyi, y owſzem Imprezy, *ſtupendo Fatorum ordine* przewrociła nanie, Francuſkie Auxilia w konfuzyą, á ſamego do Thronu Intruza *in fugam* od Thronu przymuśiła, zgoła chcieyćie tylko W W. MM. Panowie *ſine præjudicio Mentis* głębiey obſerwować wſzytkie konjunktury, przyznaćie radźi nieradźi, że za tak Pobożnym, Sprawiedliwym y pełnym dobroći Krolem, ktorego nie my *tot obſtantibus periculis & impoſſibilitatibus*, ale *Omnia Potens* BOG naywyſzy obrał, Elementa ſame votuią, o ktorym ſię może powiedźieć, co ktoś przypiſał onemu wielkich Cnot Trojanowi, *O! nimirum dilecte DEO, cur militat æther & conjurati veniunt ad Claſſica Venti*, y ktoż tedy z WW. MM. Panow, chyba iaki Pharos zatwardźiały, *decimalitatem Calamitatum* oczekiwać zechce, ale na co ſię ieſzcze niektorzy zapamiętali y zdeſperowani oglądać maią, wſzak to nie iakie *vana ſomnia*, niezmyślone Gazety, ktore dotych czas WW. MM. Panow *in diverſos trahebant Senſus*, ale prawdźiwe wiadomośći bez wątpienia obiły ſię o ich uſzy, że iuż *cum Primatiali Capite non poſtrema Pars* Rzeczypoſpolitey, wſzyſcy Jchmć Panowie Senatorowie Dygnitarze, Urzędnicy, y Bracia Szlachta, tak Koronni, iako y W. X. Lit. Swieckiego y Duchownego Stanu, ktorzy ſię znaydowali w Oblężeniu Gdańſkim, *ſponte & libere*, wyiechawſzy z Miaſta do Obozu, przed Jmć P. Ponińſkim Marſzałkiem Konfederacyi *Receſs* uczynili od *Pſeudo* Elekta Staniſława, á oraz akceſs do Nayiaśnieyſzego AUGUSTA III. Szczęśliwie Nam Panuiącego, przyznawſzy go *pro legitimè Electo Rege, & Domino*; nie ieſt że teraz za co BOGU dźiękować, że prawie nieſłychanym Cudem, *tot diſſonos ſociavit Senſus*, y znaydźież ſię ieſzcze iakowy *Turbator Tranquillitatis Publicæ*, chyba ieden y z całym Domem ſwoim dawno pretenduiący *praeſſe* y nad wſzytkich *praeminere* w Rze-

czypo-

czypospolitey, dotych czas *nullo Jure* opiekuiący się Woyskim Koronnym, ktorym szczegulnie na samę tylko oppressyą Stanu Szlacheckiego szafował, á zatym z mego mieysca *per amorem Patriæ obtestor* wszytkich WW. MM. Panow y Braći, tak Domatorow iako też Woyskowych, ażebyśćie zrzućiwszy z siebie niepraktykowane z Początku Krolestwa Polskiego jarzmo, *redire* raczyli *ad svave jugum Domini*, á tym czasem Nam *Majestas* J. K. M. *affulgebit*, zemną łączyli *dexteram*, *Consilia & animos*; Ja przed Bogiem się oświadczywszy, upewniam, że kiedy się WW. MM. Panowie szczerze porozumiećie zemną, dopiero uznaćie, *quæ vos* od Fakcyianistow *Astutia cæpit & inclusit* w ledwo wybrnione *labirynta*, oraz przyrzekam wszytkim WW. MM. Panow Słowem Szlacheckim y Senatorskim, że Was wszytkich Nayiaśnieyszy Krol Jmć AUGUST całem Sercem, y prawdźiwie Oycowskim pragnie *complecti* affektem, wszytkie Prawa, Wolnośći, Przywileie, Prærogatywy *Regio verbo* utwierdźi, na Woysko gotowe wysypie Milliony, naostatek *ex munere Officij mei* zdałomi się *pro Conclusione* pewną Maxymę podać do osobliwey Uwagi y Reflexyi W. M. Panow, że *tempus breve est*, y iakażkolwiek naywymyślnieysza tergiwersacya, wielkie w sobie *implicat* Niebespieczeństwo, bo ze wszytkich Stron Woyska Moskiewskie zbliżaią się ku tym Woiewodztwom, á pewnie gdźie zastaną *Renitentes*, tam się na Zimę lokować będą, życzę WW. MM. Panom *prævenire ingruentia pejora prioribus mala*, iako nayprętszym do Majestatu przystąpieniem, deklaruię moię z całego Serca Kooperacyą Prześwietnemu Woiewodztwu Krakowskiemu, że go niedotknie wisząca nad głowami Uparczywych *Tempestas*, to tylko z Affektu mego wszytkim Woiewodztwa Prześwietnego y iego Powiatow Obywatelom, WW. MM. Panom y Braći oznaymiwszy, czekam poufałych rozkazow, rekwizycyi, y wzaiemney zobopolney konferencyi, gdźie będźie wola; Ktory to obwieszczaiący Uniwersał aby tym prędzey do Wiadomośći wszytkich J. WW. MM. Panom y Braći doszedł, w pobliższym Grodźie oblatować y publikować zleciłem. Dat. w Zamku Lubowieńskim *d. 28. Julij* 1734.

Ob
Imc
tyg
Rz
byt
iąc
Par
kov
Jeg
Dic
Ko
wa
nio
zya
Pan
brz
Puſ
zaſ
gim
A I
pod
ńeg
ku
Imć
zyą
ſam
Gen
go